



14 grudnia 2018

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Co z galerią handlową w III Alei? (s. 4)

Po kilku latach awantur o inwestycję w al. NMP 49 widać jedno: zrujnowana kamienica coraz bardziej się sypie, a miasto i jego agendy nie mają już wpływu na bieg wydarzeń. Od kilku miesięcy nieruchomość jest własnością spółki, którą tworzą prywatny przedsiębiorca i znana z wielu miejskich budów „Przemysłówka”.

Gwiazdkowa aleja znów w Częstochowie (s. 13)

Od 19 grudnia Częstochowska Organizacja Turystyczna zaprosi na kolejne już targi Bożonarodzeniowe „Gwiazdkowa Aleja”. Jarmarki wypełnione świątecznymi smakołykami i ozdobami zajmą środkowy pasaż III Alei.

Dwa dni i cztery nowe wystawy (s. 10)

Częstochowska Miejska Galeria Sztuki szykuje zmiany! 14 i 15 grudnia zaprasza na otwarcie czterech nowych wystaw. Królować będą fotografia, lalki artystyczne i „pejzaż współczesny”.

Prąd jednak zdrożał: o połowę (s. 3)

- Prąd nie zdrożeje - orzekł w środę premier. - Jak to nie?! Jesteśmy po przetargu: w 2019 r. zapłacimy o 50 proc. więcej – odpowiadają władze Częstochowy.

Szansa na duże pieniądze (s. 8)

Rozmowa z Piotrem Grzybowskiem, naczelnikiem Wydziału Funduszy Europejskich i Rozwoju UM Częstochowy.

DZIENNIK ZACHODNI

Od dziś możesz zagłosować na swoje miasto, by pomóc mu zdobyć sprzęt na cel charytatywny (s. 21)

Emocje w plebiscycie „Świeć się z Energa” coraz większe! Zaczęło się głosowanie na najładniej oświetlone na święta miasto. W puli nagród znajdują się sprzęty AGD o łącznej wartości aż 200 000 zł.

WYBORCZA.PL

Miasto wycięło drzewa przy ul. Kopernika w Częstochowie. Były uschnięte



(ZDJĘCIA)

Wycięto klony przy ul. Kopernika, w ich miejsce pojawią się nowe drzewa.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,24274486,miasto-wycielo-drzewa-przy-ul-kopernika-w-czestochowie-byly.html>

DZIENNIKZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWA

Nowoczesne autobusy są już w zajezdni MPK (s. 7)

W zajezdni częstochowskiego MPK są już nowoczesne autobusy marki MAN.

WCZESTOCHOWIE.PL

Nowoczesne autobusy marki MAN już w komplecie

Druga transza sześciu nowoczesnych autobusów marki MAN dotarła w czwartek, 13 grudnia, do Częstochowy. 12 pojazdów oczekuje teraz na terenie zajezdni MPK pierwszych wyjazdów na miejskie trasy.

<http://wczestochowie.pl/artukul/31873,nowoczesne-autobusy-marki-man-juz-w-komplecie>

RADIOJURA.COM.PL

W Częstochowie wciąż rośnie liczba zachorowań na żółtaczkę pokarmową

W tym roku spośród prawie 700 przypadków choroby na terenie woj. śląskiego, ponad połowa wystąpiła w naszym mieście.

<https://www.radiojura.pl/w-czestochowie-wciaz-rosnie-liczba-zachorowan-na-zoltaczke-pokarmowa.html>

TV. ORION

Stypendia od premiera

55 uczniów z całego województwa otrzymało stypendia prezesa Rady Ministrów. Gospodarzem uroczystości był Zespół Szkół Ekonomicznych.

http://tvorion.pl/?action=show_news&idNews=26413

JAZZtochowa z Krzysztofem Ścierańskim

Grał z Ewą Bem, Markiem Grechutą czy Johnem Porterem. Jeden z najlepszych gitarzystów w Polsce wystąpił w częstochowskim Ośrodku Promocji Kultury Gaude Mater. Na koncert tria Krzysztofa Ścierańskiego bilety wyprzedaly się w momencie.

http://tvorion.pl/?action=show_news&idNews=26395

W poszukiwaniu piękna

Janusz Jano Mielczarek zaprasza na wystawę, będącą retrospektywą jego fotograficznej twórczości. 15 grudnia o 16.00 w Miejskiej Galerii Sztuki



rozpocznie się wernisaż wystawy zatytułowanej „W poszukiwaniu różnych stanów piękna”. Ekspozycję budują fotografie z lat 1960-2018.

http://tvorion.pl/?action=show_news&idNews=26427

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

GWIAZDKOWA ALEJA ZNÓW W CZĘSTOCHOWIE

ZUZANNA SULIGA

Od 19 grudnia Częstochowska Organizacja Turystyczna zaprosi na kolejne już targi Bożonarodzeniowe „Gwiazdkowa Aleja”. Jarmarki wypełniona świątecznymi smakołykami i ozdobami zajmą środkowy pasaż III Alei.



W Częstochowie czuć już klimat zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. Na pl. Biegańskiego króluje okazała choinka i moc innych ozdób (na czele z zamkiem i niedźwiedziami polarnymi). Teraz pora na tak oczekiwane przez mieszkańców Targi Bożonarodzeniowe „Gwiazdkowa Aleja” organizowane przez Częstochowską Organizację Turystyczną. W tym roku impreza doczeka się dwunastej odsłony.

Charakterystyczne kramy już od 19 grudnia zajmą środkowy pasaż III Alei. Swoje świąteczne i regionalne produkty oferować będą wystawcy nie tylko z Polski, ale też Ukrainy i Białorusi. Jak co roku będzie można zakupić pewnie m.in. miody, chleby, domowe wina, ciasta, wędliny czy tak lubiane oscypki. Nie zabraknie również pomysłów na świąteczne ozdoby i upominki. Na stoisku Hufca ZHP harcerze będą przekazywać bezpłatnie wszystkim zainteresowanym Betlejemskie Światelko Pokoju.

Z kolei 23 grudnia na scenie zlokalizowanej na pl. Biegańskiego odbędą się występy artystyczne dzieci i młodzieży, pokazy kulinarne o tematyce bożonarodzeniowej oraz koncerty kolędy i utworów świątecznych. Atrakcje zaplanowano od godz. 13 do 17.

→ Szczegółowy program na: www.czot.pl



Targi Bożonarodzeniowe zorganizowane w 2017 r.



Co z galerią handlową w III Alei?

Po kilku latach awantur o inwestycję w Al. NMP 49 widać jedno: zrujnowana kamienica coraz bardziej się sypie, a miasto i jego agendy nie mają już wpływu na bieg wydarzeń. Od kilku miesięcy nieruchomością jest własnością spółki, która tworzą prywatny przedsiębiorca i znana z wielu miejskich budów „Przemysłówka”.

MAREK MAMON

Na działce w III Alei 49 od frontu stoi na niej zrujnowana kamienica, kiedyś użytkowana przez Muzeum Częstochowskie, od kilku lat opuszczona i niszcząca. Pięć lat temu w mieście zakiełkował pomysł, jak ten stan zmienić. Prezydent Krzysztof Matyjaszyk przekazał działkę miejskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, a ta 10 lutego 2014 r. zawarła umowę o współpracy ze spółką Promenada Częstochowska, która miała w ciągu 12 miesięcy załatwić wszystkie sprawy formalne związane z otrzymaniem pozwolenia na budowę. Sama zaś inwestycja miała przeprowadzić spółka Promenada Development (potem działająca jako spółka Mały Pasaż z 25-procentowym udziałem ARR) - zawarto z nią przyrzeczenie umowy sprzedaży nieruchomości po wydaniu przez miasto pozwolenia na budowę nowego obiektu, czyli do marca 2014. Cene ustalono z góry na 32 mln zł plus VAT, o milion więcej, niż jej wartość ocenili rzeczoznawcy.

Wszystkie wymienione spółki są powiązane kapitałowo z częstochowskim przedsiębiorcą Karolem Pilchowcem.

Okoliczni mieszkańcy wstrzymują inwestycję

Opozycyjni radni uznali wówczas, że szykuje się największy przekręt w dziejach miasta. Oburzeni się też okoliczni mieszkańcy z ulic Szymanowskiego i Nowowiejskiego uważając, że przed oknami wyro-



Obecny stan kamienicy nr 49



Tak miał wyglądać nowy budynek

samochody dostawców oraz klientów będą im jeździć i parkować pod oknami, to jeszcze sam budynek - rozbudowany w głąb działki, do ul. Szymanowskiego - zasłonił im dostęp do światła. Swójch racji próbowali dowieść na drodze prawnej. Udało się im unieważnić pierwszą decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania działki, bo urząd miasta - zdaniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach - nie dość jednoznacznie w niej zapisał, że nowy obiekt nie może mieć więcej niż 2 tys. m kw. powierzchni sprzedażowej. We wrześniu 2016 r. została jednak wydana nowa decyzja, a na jej podstawie pozwolenie na budowę. Pozwolenie długo badał wojewoda śląski, ale ostatecznie w lutym 2017 r. uznał, że jest wydane poprawnie i w zgodzie z obowiązującymi przepisami. Skargę na tę decyzję wojewody złożyła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego wspólnota mieszkaniowa z ul. Nowowiejskiego 2. Gdy sąd w Gliwicach nie unieważnił zezwolenia na budowę, skarga kasacyjna trafiła do Naczelnego Sądu Administracyjnego. NSA skargę jeszcze nie rozpatrzył.



W czerwcu 2018 r. ARR ogłosiła ustny przetarg na kamienicę. Jedyny oferent, spółka Kar-Bud Dewelopment, przebiła cenę wywoławczą 3 mln 192 tys. zł o zaledwie 32 tys. zł

Jeżeli w listopadzie 2017 r. Karol Pilchowiec zapowiadał w „Wyborczej”, że najpóźniej wiosną 2018 r. inwestycja w Al. NMP 49 się rozpocznie. - Potrzebujemy 12, a najwyżej 14 miesięcy, by budynek był gotów. W nowym budynku handel zajmie 34 proc. powierzchni, biura 47 proc., 4 proc. przypadnie kulturze, a 12 przeznaczonych zostanie na parking. W planie są także tarasy, kawiarnie i kawiarniane ogródki.

Miejsca parkingowe mają być pod ziemią, nad ziemią cztery kondygnacje, dwie na handel, kolejne dwie na biura. Od Alei budynek ma mieć wprowadzić nowoczesną formę, ale korespondującą z objętą ochroną konserwatorską zabudową częstochowskich Alei.

Co ciekawe, 27 grudnia 2017 roku Agencja Rozwoju Regionalnego wypowiedziała spółce Mały Pasaż (wg KRS wiceprezesa jest w niej Karol

Pilchowiec) przedstępującą umowę sprzedaży nieruchomości w Alejach. Powód? Niewywiązanie się z 12-miesięcznego terminu uzyskania prawnocznego zezwolenia na budowę.

Kamienicę i działkę sprzedano w licytacji

Minęła wiosna, zaczęło się lato, ruchu na placu budowy nie było widać. Za to ARR w czerwcu 2018 r. ogłosiła ustny przetarg na połączone dwie działki przy ul. Szymanowskiego i działkę w Alei Najświętszej Maryi Panny 49. Cena wywoławcza: 3 mln 192 tys. zł brutto. Zgłosił się jeden oferent, spółka Kar-Bud Development. Jej udziałowcy to w równych częściach firma Karola Pilchowca (Kar-Bud) oraz częstochowska „Przemysłówka”. Transakcja sprzedaży gruntu i budynku przez ARR została dokonana za kwotę niewiele wyższą od wywoławczej - o 32 tys. zł.

Niespełna miesiąc później spółka Mały Pasaż wniosła do wydziału gospodarczego Sądu Okręgowego w Częstochowie pozew o ustalenie za bezskutecznie oświadczenia ARR o odstąpieniu od przedwstępnej umowy sprzedaży nieruchomości na jej rzecz.

Agencja stoi na stanowisku, że zezwolenie budowlane do tej pory nie jest prawomocne, a biorąc pod uwagę realia postępowania kasacyjnego w NSA, wykluczają uzyskanie takowego do końca 2017 r. Natomiast w uzasadnieniu swego pozwu Mały Pasaż wskazuje, że zachodziły okoliczności, których wcześniej nie dało się przewidzieć, spółka już w styczniu tego roku zwracała się do Agencji o zmianę terminu realizacji inwestycji na grudzień 2018 r. i w końcu decyzja o zezwoleniu na budowę nie stała się prawomocna z przyczyn niezależnych od Małego Pasażu.

Dla nas spór jest bezprzedmiotowy, spółka Mały Pasaż jako celowa została powołana w konkretnym celu. Nie udało się go osiągnąć w zakładanym terminie i naszym zdaniem umowa skutecznie została rozwiązana - mówi Marcin Kozak, prezes ARR. Sąd w końcu listopada podzielił stanowisko ARR, oddalając wniosek Małego Pasażu.

Miasto już nie kontroluje inwestycji

Wycofanie się Agencji ze spółki Mały Pasaż, dzięki której miasto miało jakąś kontrolę nad inwestycją wzbudzającą w mieście spore emocje, oznacza, że na placu boju pozostają tylko prywatni właściciele nieruchomości w III Alei 49. Związane ze niedawnym na szlabanie na wjeździe na podwórze od strony ul. Szymanowskiego pojawiło się ostrzeżenie nakazujące mieszkańcom bloku przy Nowowiejskiego 2 zabranie swoich samochodów - pod groźbą ich usunięcia. Mieszkańcy uważają, że to odwet za to, że do sądu złożył pozew w sprawie służebności przejazdu oraz o ustanowieniu drogi koniecznej, umożliwiającej dojazd także strażnicy pożarnej lub karetce pogotowia do ich budynku.

Natomiast o samej inwestycji na razie nie nie słychać. Piętrowa kamieniczka sypie się coraz bardziej.



Prąd jednak zdrożał: o połowę

- Prąd nie zdrożeje - orzekł w środę premier. - Jak to nie?! Jesteśmy po przetargu: w 2019 r. zapłacimy o 50 proc. więcej - odpowiadają władze Częstochowy. Skąd wezmą te pieniądze? Tnąc inwestycje czy podwyższając cen bilietów albo za parkowanie?

DOROTA STEINHAGEN

Urząd miasta zapłaci w 2019 r. 17,1 mln zł za prąd, o połowę więcej niż w tym roku, choć zamówiona ilość energii jest porównywalna od lat. Przetarg wygrała Polska Grupa Energetyczna (PGE).

Gdyby nie oszczędności, które robimy od lat, wydatek byłby jeszcze wyższy. Częstochowa, jak wspomina inżynier miejska Bożena Herbuś, jako pierwsze polskie miasto zorganizowała przetarg na zakup prądu - najpierw dotyczył urzędu miasta, a teraz już 139 jednostek: także MZDiI, oczyszczalni Warta, szkół itd. - Gdyby energię kupować indywidualnie dla każdego z podmiotów, byłoby znacznie drożej - zapewnia Piotr Grzybowski, naczelnik wydziału funduszy europejskich i rozwoju. - Oszczędności liczymy w milionach.

Energii byłoby też potrzeba znacznie więcej, gdyby nie wymiana żarówek na ledowe

w latarniach czy kupowanie urządzeń wyłącznie z najwyższą klasą energooszczędności A+++. - Dzięki temu zużycie energii elektrycznej pozostaje na stałym poziomie, choć stale przybywa urządzeń - wylicza Michał Konieczny, naczelnik wydziału inwestycji i zamówień publicznych.

Jak informują inne samorządy, za prąd zapłacą w przyszłym roku nawet o 60-70 proc. więcej. Jest to m.in. skutek wzrostu cen uprawnień do emisji dwutlenku węgla (czyli do trucia powietrza). Na początku tego roku wynosiła 8 euro za tonę, a teraz 20 euro. Płacić za emisję Polska nadal będzie (a przy oka-

zji się truć): - Dopóki ja pełnię urząd prezydenta, nie pozwolę, by ktokolwiek zamordował polskie górnictwo - zapewniał w Barbórkę prezydent Andrzej Duda.

Samorządy tymczasem zastanawiają się, jak sobie ze wzrostem cen radzić. Więcej o 6 mln zł za prąd to niejedyny dodatkowy wydatek Częstochowy. Zamiast 300 tys. zł miasto będzie płacić 12 mln zł podatku od deszczu. - I gdzieś trzeba te pieniądze znaleźć - mówią Grzybowski i Konieczny. - Albo rezygnując z jakiś świadczeń dla mieszkańców, podnosząc ceny innych, jak komunikacja miejska czy parkowanie. Lub rezygnując z części inwestycji. ◉





DWA DNI I CZTERY NOWE WYSTAWY



Przygotowania do wernisza wystaw „Martwa Natura w Fotografii” i „W poszukiwaniu różnych stanów piękna” prezentowanych w Sali Gobelinowej

ZUZANNA SULIGA

Częstochowska Miejska Galeria Sztuki szykuje zmiany! 14 i 15 grudnia zaprasza na otwarcie czterech nowych wystaw. Królówką będą fotografia, lalki artystyczne i „pejzaż współczesny”.

Pierwszy wernisaż w Miejskiej Galerii Sztuki (Al. NMP 64) zaplanowano na piątek 14 grudnia o godz. 17. Wówczas w Sali Śląskiej zainaugurowana zostanie wystawa pokonkursowa IV Międzynarodowego Konkursu Artystycznego „Pejzaż współczesny”. Pierwszą jego edycję Okręg Częstochowski Związku Polskich Artystów Plastyków (z pomysłu prof. Krystyny Szwajkowskiej) ogłosił w 2012 r. Zadaniem uczestników było zmierzenie się z pejzażem. Wybór takiego tematu organizatorzy uzasadniają następująco: „Pejzaż jest tematem podejmowanym przez artystów w różnych okresach dziejów sztuki. Chociaż na początku pełnił funkcję jedynie tła, to w miarę rozwoju sztuki i niezależności artystów stał się samodzielny, bardzo istotnym mo-

tyw dającym pretekst do poważnych wypowiedzi artystycznych.” Teraz przyszła pora na czwartą edycję wydarzenia, które wciąż stawia pytanie o możliwość oryginalnego, nowatorskiego pokazania krajobrazu w sztuce. Finał konkursu połączone zostanie z rozdaniem nagród.

Godzinę później warto przenieść się do Sali Poplenerowej i Antresoli, by uczestniczyć w inauguracji kolejnej wystawy. Tym razem będzie to ekspozycja zatytułowana „Wobec lalki”. Swoje prace zaprezentują cztery artystki Klaudia Gaugier, Paulina Kara, Małgorzata Maćkowiak oraz Mirosława Truchta-Nowicka. Autorki sięgają po materiały tekstylne, skóry naturalne, drewno, glinę szamotową i porcelanową, papier mache, wosk pszczeli, runo wełniane, elementy z metalu i tworzą z nich ludzkie postacie, odtwarzają życie, jednocześnie przypominając o jego nietrwałości.

Każda z autorek ma własny, niepowtarzalny styl, wybiera inne tematy, ujawnia inne odniesienia i znaczenia. Barby (nie Barbie) - Pauliny Kary, prezentowane pojedynczo lub w mikroinstalacjach - kanon piękna w krzywym zwierciadle z ironią i dystansem; kolekcja Klaudii Gaugier in-

spirowana bestiariuszem z mitologii słowiańskiej; papierowe rzeźby z duszą, rzeźby świadome własnej nietrwałości Mirosławy Truchty-Nowickiej; przypominające żywych ludzi malutkie lalki Małgorzaty Maćkowiak - czytany o wystawie.

Z kolei w sobotę 15 grudnia o godz. 16 w Sali Gobelinowej zorganizowane zostanie fotograficzne święto. Wszystko za sprawą dwóch wystaw: 8. Międzynarodowego Salonu „Martwa Natura w Fotografii” oraz „W poszukiwaniu różnych stanów piękna”.

Historia fotograficznej imprezy sięga 2004 r. Wtedy był to jeszcze Ogólnopolski Salon Fotograficzny. Tematem otwartego konkursu były motywy martwej natury przedstawione w formie klasycznej lub przetworzonej cyfrowo. Kolejna edycja była już międzynarodowa. Oryginalność imprezy polegała na obrazowaniu martwej natury, czyli tematu zwyczajowo związanego z inną dziedziną sztuki - malarstwem. Warto podkreślić, że taki wybór tematu uczynił Salon jedną tego typu specjalistyczną wystawą fotografii w kraju i na świecie. Pomysłodawcą i wieloletnim komisarzem wydarzenia jest artysta fotograf Janusz Mielczarek.

W tym roku wydarzenie doczekało się ósmej odsłony. Na konkurs nadesłano 280 prac 76 autorów z Polski, Niemiec, Izraela, Francji i Rumunii. Do wystawy wybrano 70 fotografii 48 fotografików.

Sobotni wernisaż wystawy pokonkursowej połączone zostanie z uroczystością rozdania nagród. Według zapowiedzi swoją obecność zapowiedział również prezes Fotoklubu RP, który kilkunastu osobom z całej Polski wręczy odznaczenia przyznane z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Już wiadomo, że w tym gronie nie zabraknie częstochowian. Za zasługi dla fotografii polskiej odznaczeni zostaną prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk, szefowa Miejskiej Galerii Sztuki Anna Paleczek-Szumlas, Janusz Mielczarek oraz lekarz i grafik Krzysztof Muskalski.

Równoległe otwarta zostanie wspomniana już wystawa „W poszukiwaniu różnych stanów piękna” dedykowana twórczości Janusza Mielczarka. Retrospektywna ekspozycja obejmuje fotografie z lat 1960-2018. Salę Gobelinową wypełni ponad 100 fotografii. Choć nie zabraknie np. pejzaży, głównie prezento-

wane będą portrety, z których słynie Mielczarek.

Wśród nich znajdują się te dla mnie najważniejsze i najwyższe artystycznie ocenianie - Jerzego Dudy-Gracza czy Mariana Michalika. Tuż obok zawisną portrety zwyczajnych ludzi, pełne ciepła i takich życiowych emocji. Portretowo Jerzy Kędziora uchwycony w 1996 roku, spotka się z tym sfotografowanym miesiące temu. Z kolei Tomasz Sękowski z 2002 roku spotkane się z tym z 2018 roku (tym razem towarzyszy mu syn Aleksander). Jest jeszcze kilka portretów, które wykonałem w ostatnich miesiącach. „Wojtek Kowalski - człowiek z teatrem na sercu”, czyli fotografia, na którą patrząc nie można się nie uśmiechnąć, portret Mirosławy Truchty-Nowickiej czy Krzysztofa Kasprzaka - wylicza autor.

Według zapowiedzi na jednym z portretów zobaczymy również Grzegorza Skowronka, fotoreportera częstochowskiej redakcji „Gazety Wyborczej”. ☺

→ Do oglądania wszystkich wystaw Miejska Galeria Sztuki zaprasza do 20 stycznia 2019 r. Szczegóły na: www.galeria.czest.pl.



Szansa na duże pieniądze

Bugajska bis, inwestycje na wysypisku i w oczyszczalni na Dźbowie – to trzy projekty, na które Częstochowa chciałaby uzyskać pieniądze z funduszy spójności jeszcze w tej perspektywie unijnej.

ROZMOWA Z PIOTREM GRZYBOWSKIM
naczelnikiem wydziału funduszy europejskich i rozwoju w urzędzie miasta

DOROTA STEINHAGEN: W 2020 r. kończy się obecna unijna perspektywa finansowa, potem będą jeszcze trzy lata na dokonanie dofinansowań przez UE projektów. Jest szansa, że się jeszcze teraz zgłębimy na jakieś inwestycje z funduszy spójności?

PIOTR GRZYBOWSKI: Tak naprawdę jesteśmy dopiero na półmetku rozdzielania środków ze wszystkich funduszy unijnych. Jeszcze nie wszystkie konkursy zostały rozpisane, a poza tym 2018 to rok kontroli wskaźników, po której rozdzielana jest tzw. premia wykonania. Regiony, które kłopsko sięgają po unijne fundusze, będą miały je odciecie o 6 proc., a te, które sobie radzą dobrze, zwiększone. Akurat w województwie śląskim są wykorzystane dobrze, więc pula środków może wzrosnąć. To dotyczy także funduszy spójności rozdzielanego centralnie, a nie w urzędzie marszałkowskim. Częstochowa ma w związku z tym jakieś gotowe projekty, z którymi czeka na odpowiedni moment, by je zgłosić?

– Trzy, na różnym etapie zaawansowania. Najbardziej zaawansowany jest projekt „ul. Bugajska bis”, czyli nowego zjazdu na Olsztyn. Jeszcze nie ustalono kosztów, które musi integrować ślimak na DK1 oraz dwa mosty – nad torami kolejowymi i nad Wartą. Dodatkowo projektujemy przedłużenie ul. Korfantego od huty Guardian do drogi na Olsztyn. To by dla Częstochowy oznaczało, że cały transport do strefy gospodarczej, np. huty Częstochowa czy Guardian, w ogóle nie musiałby wjeżdżać do miasta. Bardzo o to zabiega huta Guardian, bo padły ze strony rządu daleko idące obietnice wsparcia, gdy lokowała w Częstochowie swój nowy obiekt. Zarząd firmy podkreśla, że w miejsce ze swoich obietnic się wywiązuje, np. przebudowując ul. Korfantego, modernizując oświetlenie, otwierając w szkołach średnich klasy o profilu pod kątem dla Guardian czy uruchamiając wspólnie z Politechniką Częstochowską kierunek inżynierii szkła i ceramiki. I pytają, gdzie obietnica zjazdu na Bugajską w ramach wsparcia rządowego.



Piotr Grzybowski

O co jeszcze moglibyśmy zaważyć w tym rozdaniu pieniędzy z funduszy spójności?

– Na pewno mogłyby to być inwestycje związane z Częstochowskim Przedsiębiorstwem Komunalnym, bo przepisy dotyczące zagospodarowania odpadów ciągle się zmieniają i ciągle jest co rozwijać i unowocześniać, np. w kwestii przetwarzania określonej frakcji odpadów. Można by także zgłosić do funduszy spójności modernizację oczyszczalni ścieków w dzielnicy Dźbow.

A co po 2021 r.? Fundusze spójności, z którego finansowane są te największe i najbardziej kosztowne projekty, będzie nadal istniał?

– Będzie. A co najważniejsze – będziemy mogli z niego korzystać. Fundusze spójności, przypominamy, jest przeznaczony dla tych regionów w Unii, w których PKB nie przekracza 75 proc. średniego unijnego PKB dla regionów. My go nie przekraczamy. Co ważne, zmieniają się limity udziału dofinansowań do kosztu inwestycji. Teraz będzie to maksymalnie 70 proc. zamiast dotychczasowych 85 proc. Czyli musimy mieć więcej środków własnych na inwestycje, co może nie być łatwe, skoro rząd nakłada na samorządy coraz to nowe obciążenia: podatek deszczowy, który rośnie z 300 tys. zł na 12 mln zł, wyższe o kolejne kilkanaście milionów ceny energii elektrycznej. Częstochowa, leżąc w województwie śląskim, i tak ma szanse uznane za region słabo rozwinięty, w którym dofinansowanie wynosi 70 proc. Gdyby pod uwagę wzięto dane z innego roku, byłibyśmy w czarnej dziurze, czyli wśród re-

“ W kolejnym rozdaniu eurofunduszy, po 2020 r., dotacje będą niższe: nie 85-, lecz 70-procentowe. Ale to i tak lepiej niż w województwie dolnośląskim – 55 proc. czy w mazowieckim – 40 proc. kosztów

gionów w okresie przejściowym, dla których dofinansowanie wyniesie 55 proc. Za taki region uznane zostało województwo dolnośląskie, choć ma na swoim terenie także Wab-

rzech, który wiadomo, jakie ma poważne problemy. Region rozwinięty, a takim w Polsce jest województwo mazowieckie, na które przecież nie składają się tylko Warszawa, ale także np. Radom, otrzyma jedynie 40 proc. dofinansowania.

Na co będzie można dostać te 70 proc. dofinansowania z funduszy spójności?

– W tej chwili trwają prace nad całym budżetem unijnym na lata 2021-2027. Komisja przedstawiła Polsce swoje propozycje, a teraz Polska, a w niej m.in. województwo śląskie, mają czas, by się do tych propozycji odnieść. Komisja chce, by nowa polityka spójności koncentrowała się na wprowadzaniu inteligentnej i niskiemisyjnej gospodarki. To będzie główny priorytet dla Polski i jemu podporządkowane mają być wszystkie działy z unijnym wsparciem, niezależnie czy to z Regionalnego Programu Operacyjnego, funduszy spójności, czy jakiegokolwiek innego unijnego programu. Komisja przedstawia także najważniejsze wyzwania dla naszego województwa, które ostatecznie uzgodnione, będą wyznaczać strategię na nową perspektywę. Każdy projekt, który będzie miał być realizowany z unijnym wsparciem, będzie się musiał mieścić w tej strategii. Takim wyzwaniem ma być np. dywersyfikacja gospodarki regionalnej i innowacyjność, żeby cała gospodarka regionalna nie opierała się na jednej gałęzi przemysłu. Ma być zróżnicowana. Bo jeśli np. odejmiemy od górnictwa i hutnictwa, ale skoncentrujemy się wyłącznie na motoryzacji, to w razie kłopotów branży związanej z produkcją samochodów znów będą kłó-

poty, bezrobocie i kryzys. Dlatego wyzwaniem to rewitalizacja terenów poprzemysłowych. Mamy ich w Częstochowie niemało, nie tylko po hutnictwie. Po co rozlewać pieniądze, zabudowywać kolejne obszary zielone, uzbierać nieuzyski, skoro można taki teren przywrócić miastu, nadając mu nowe funkcje. Trzeba wyzwanie to wysokiemu zanieczyszczeniu powietrza. Czyli niska emisja zarówno w transporcie, jak i ogrzewaniu domów. Można by się zalewać o dofinansowanie na rozbudowę sieci ciepłowniczej, ale też na rozbudowę linii tramwajowej. I nie wyzwanie to zdaniem Komisji Europejskiej nadal niski poziom życia ludności w województwie. Można go np. dostępnnością do świadczeń medycznych, obiektów kultury. Czyli może nie tyle nowy szpital, co bardziej szpital albo nowe skrzydło dla istniejącego.

Częstochowa ma już pomysły, jakie inwestycje zgłaszać do funduszy spójności po 2021 r.?

– Gdyby się nie udało skorzystać z niego teraz na żaden z tych trzech przygotowanych projektów, to one by przeszły do przyszłej perspektywy. Raczej tylko dwa, bo miś szalenie by modernizacja oczyszczalni ścieków w Dźbowie była jeszcze aktualna. Zrobimy to najprawdopodobniej wcześniej, choćby z własnych środków. Co do nowych przedsięwzięć, warto się zastanowić nad kompleksowym rozwiązaniem problemu odwodnienia i retencji w Częstochowie. Na pewno da się to wpisać w zadane priorytety, zwłaszcza że jesteśmy w urzędzie pod tym względem bardzo kreatywni. Już udało się uzyskać pieniądze dla Grabówki Kłodzkiej, zaczynamy inwestycje w dzielnicy Północ, ale są jeszcze inne tereny zalewowe na Bugaju. Wyczerpach... o

ROZMOWA: DOROTA STEINHAGEN

Projekt „Future Is Now – Przyszłość jest teraz” jest współfinansowany przez Dyрекcję Generalną ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej (DG REGIO) Komisji Europejskiej. Informacje i podziękowanie na tej stronie są wyłącznie opiniami autorów i niekoniecznie odzwierciedlają oficjalne stanowisko Unii Europejskiej. Ani instytucje i organy Unii Europejskiej, ani żadna osoba działająca w ich imieniu nie mogą być pociągnięte do odpowiedzialności za wykorzystanie zawartych tu informacji.





Od dziś możesz zagłosować na swoje miasto, by pomóc mu zdobyć sprzęt na cel charytatywny

Plebiscyt

Emocje w naszym plebiscytcie „Świeć się z Energa” coraz większe! Zaczęło się głosowanie na najładniej oświetlone na święta miasto. W puli nagród znajdują się sprzęty AGD o łącznej wartości aż 200 000 zł. W ogólnopolskim konkursie Energa nagrodzi 16 miast - w każdym województwie pomoc dla potrzebujących trafi do jednej miejscowości.

W tej chwili w konkursie o tytuł najładniej oświetlonego miasta w województwie śląskim bierze udział jedynie Częstochowa. Warto zgłosić też Twoje miasto! Głosować można na stronie www.dziennikzachodni.pl.

Dobroczyzna zabawa
Wspieraj Twoje miasto - zgłoś je do plebiscytu i zachęcaj znajomych i rodzinę do głosowania.

Warto to zrobić, bo zwycięska miejscowość otrzyma energooszczędny sprzęt AGD dla najbardziej potrzebujących mieszkańców regionu. Wojewódzki etap plebiscytu zakończy się 7 stycznia 2019 r.



W plebiscytcie bierze udział Częstochowa. Głosować na swoje miasto można od dzisiaj na stronie www.dziennikzachodni.pl



W indywidualnym konkursie fotograficznym swoje zdjęcie świątecznych iluminacji zgłosiła m.in. Magdalena Tasarz

Zwycięzca konkursu wojewódzkiego otrzyma energooszczędny sprzęt AGD o wartości 10 000 złotych, pochodzący ze sklepu sklep.energa.pl, który władze miasta przeznaczają na cel charytatywny. Miasto, które zdobędzie najwięcej głosów w regionie, awansuje do ogólnopolskiego finału, gdzie powalczy o dodatkowy sprzęt warty 40 000 zł.

To już dziesiąta, jubileuszowa edycja plebiscytu „Świeć się z Energa”. Akcję organizuje Energa wraz z „Dziennikiem Zachodnim”. W głosowaniu wybieramy najpiękniejsze świąteczne iluminacje.

W ostatniej edycji plebiscytu „Świątlną Stolicą Polski” po raz drugi z rzędu ogłoszony został Zamość. Miasto zdobyło ponad 70 tysięcy głosów i otrzymało od Grupy Energa warty 50 000 sprzęt AGD, który trafił do potrzebujących.

Mistrzowie świątecznej fotografii

Równoległe z głosowaniem na „Świątlną Stolicę Polski” przeprowadzany jest konkurs fotograficzny. Energa funduje w nim

wspaniałe nagrody o łącznej wartości 40 000 zł, w tym nagrodę główną, którą jest zaproszenie do Gdańska na weekend w hotelu dla dwóch osób.

Zgodnie z założeniami konkursu, jury poszukiwać będzie przede wszystkim największej kreatywności jego uczestników. Nagrody i wyróżnienia w konkursie można wygrać zarówno walcząc w plebiscytcie ogłoszonym w naszym Czytelniku, jak i zdobywając uznanie komisji konkursowej z udziałem Lidii Popiel, słynnej polskiej fotografi, która jest ambasadorem plebiscytu „Świeć się z Energa”.

Szukamy zdjęć, które uchwyć magię świąt

Każdy może zgłosić kilka zdjęć w 5 kategoriach: Moje Miasto, Mój Dom, Moi Bliscy, Moja Iluminacja, Moja Szopka. Zdjęcia autorów kandydujących do tytułu „Mistrza Świątecznej Fotografii” można zobaczyć w galerii na stronie dziennikzachodni.pl.

Tam też można zgłosić fotografie do konkursu. Głosowanie potrwa do 18 stycznia 2019 roku. Dodatkowo miłośnicy fotografii mobilnej będą mogli rywa-

lizować na Instagramie. Spośród zdjęć zamieszczonych i oznaczonych #ŚwiecSiezEnerga jury nagrodzi 13 osób. Trzy osoby otrzymają smartfony, a 10 otrzyma bony do sklepu sklep.energa.pl.

(80)



DZIENNIK ZACHODNI



WYBORCZA.PL

Miasto wycięło drzewa przy ul. Kopernika w Częstochowie. Były uschnięte (ZDJĘCIA)

- Przy **Kopernika** stoi cały rząd martwych drzew. Czy ktoś się tym zainteresuje? - denerwowała się przed rokiem czytelniczka. Klony właśnie wycięto, w ich miejsce pojawią się nowe drzewa.

O uschniętych drzewach pisaliśmy przed rokiem TUTAJ. Zaalarmowała nas wówczas czytelniczka. Chodziło o kilka klonów kulistych rosnących po północnej stronie ul. **Kopernika**, na odcinku od Nowowiejskiego do Pułaskiego. Drzewa mocno ucierpiały podczas kwietniowej śnieżycy w 2017 r. Pod naporem mokrego śniegu - a spadło go ponad pół metra - spora część okrytych liśćmi konarów po prostu nie wytrzymała i się połamała.

Ale już dużo wcześniej niektóre z klonów - zwłaszcza te bliżej skrzyżowania z Nowowiejskiego - były w nie najlepszej formie. Nie służyło im zasolenie ulicy i susza glebowa, którą odczuwały dotkliwiej, gdyż rosły na chodnikach, otoczone niewielkimi trawniczkami.

Miasto wystąpiło do marszałka województwa o pozwolenie na ich wycinkę, dlatego cała procedura trwała. Zgodnie z przepisami miasto nie może sobie samo takiego pozwolenia udzielić.

Wycinka zostanie zrekompensowana - na pewno pojawią się nowe drzewa. Tym bardziej że braki w drzewostanie na ul. **Kopernika** były dotąd uzupełniane.



DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWA

Nowoczesne autobusy są już w zajezdni MPK

CZĘSTOCHOWA
Bartłomiej Romanek
brromanek@dz.com.pl

W zajezdni częstochowskiego MPK są już nowoczesne autobusy marki MAN. Pojazdy dotarły do Częstochowy z opóźnieniem, ale jak zapewnia prezydent miasta, many jeszcze przed świętami mają wozić pasażerów.

Sześć pierwszych zamówionych autobusów miało zostać dostarczonych jeszcze w październiku, a kolejnych sześć w listopadzie.

Tymczasem pierwsze nowe autobusy zaprezentowano w zajezdni dopiero 4 grudnia, a kolejne pojazdy miały przyjechać do Częstochowy w tym tygodniu. Opóźnienie powstało po stronie producenta autobusów.

Umowę na zakup 12 nowoczesnych autobusów marki MAN podpisano w kwietniu w zajezdni częstochowskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

MAN Truck & Bus Polska była jedyną firmą, która przystąpiła do przetargu. Zaoferowała cenę 14,3 mln zł, ale Czę-

12
nowoczesnych autobusów marki MAN zakupiło częstochowskie MPK dzięki dotacji

stochowa pozyskała dofinansowanie unijne w wysokości ok. 9 milionów zł.

- Przyjechało już do nas pierwszych sześć pojazdów. To kolejne zadanie wpisujące się w realizowany przez nas Program Lepsza Komunikacja. Pojazdy przechodzą w tej chwili przeglądy w stacji diagnostycznej, czy specyfikacja zgadza się ze specyfikacją przetargową.

Autobusy jeszcze w tym miesiącu przed świętami, wyruszą na częstochowskie ulice i aby przekonywać mieszkańców, że komunikacja publiczna to lepszy transport niż nasze własne samochody - mówił 4 grudnia, podczas prezentacji nowych pojazdów, prezydent Krzysztof Matyjaszczyk podczas prezentacji autobusów w zajezdni MPK.

Jak zapewniają producenci, autobusy spełniają najnowsze standardy. W autobusach są biletomaty, w których można kupić bilety, płacąc bilonem (monetami od 10 gr do 5 zł). Są też bramki zliczające pasażerów.

Dzięki nim przewoźnik może lepiej dopasować się do potrzeb mieszkańców. Dane z bramek po przeanalizowaniu pozwalają na optymalizację rozkładów jazdy i tras poszczególnych linii.

W autobusach zamontowano również nowoczesny system monitoringu.

- Oprócz standardowego wyposażenia w biletomaty i monitoring, w autobusach zamontowane zostaną nowoczesne kasowniki, które nie występowały w naszych pojazdach. Nowością będzie możliwość płacenia kartami bankomatowymi, której wcześniej nie było w naszych pojazdach - zdradza Robert Madej, wiceprezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Częstochowie.

Wszystkie autobusy mają wyjechać na trasy jeszcze przed świętami. ●●●

WARTO WIEDZIEĆ

Tabor miejskiego przewoźnika staje się coraz młodszy

12-metrowe autobusy marki MAN A37 z napędem dieselskim spełniają najwyższe normy niskiego poziomu emisji spalin EURO 6. Pojazdy są wyposażone m.in. w klimatyzację, monitoring, elektroniczny system informacji, system zliczania potoków pasażerskich, biletomaty oraz wifi i USB. Będą wygodne również dla osób niepełnosprawnych, niedowidzących i niedosłyszących. Wartość kontraktu, w ramach którego nowe pojazdy uzupełnią tabor autobusowy miejskiego przewoźnika, to 14 mln 300 tys. zł, z czego 9 mln to wysokość unijnego dofinansowania. Dzięki zakupowi średni wiek całego taboru autobusowego MPK, wynoszący w 2010 r. blisko 11 lat, po realizacji dostawy - spadnie do 6,6 roku (zakupowi nowego taboru towarzyszy eliminowanie starszych pojazdów).



WCZESTOCHOWIE.PL

Nowoczesne autobusy marki MAN już w komplecie

PP

13.12.2018 13:42



fot. PL

Druga transza sześciu nowoczesnych autobusów marki MAN dotarła w czwartek, 13 grudnia do Częstochowy. 12 pojazdów oczekuje teraz na terenie zajezdni MPK pierwszych wyjazdów na miejskie trasy.

- Aktualnie pojazdy są dostosowywane do obsługi pasażerów przechodząc szereg koniecznych odbiorów technicznych - informuje **Maciej Hasik**, rzecznik prasowy MPK w Częstochowie. - W pierwszą podróż nowymi MANami wybierzemy się jeszcze w tym roku. Najprawdopodobniej autobusy będą służyć pasażerom już od okresu świątecznego.

Pojazdy wyposażone są w system automatycznego gaszenia pożaru, klimatyzację, monitoring, elektroniczny system informacji, system zliczania potoków pasażerskim, biletomaty, wifi. Są bezpieczne i komfortowe również dla osób niepełnosprawnych, słabowidzących i słabosłyszących.

- Autobusy są najlepiej wyposażone spośród wszystkich dostarczonych do tej pory do MPK - mówi **Robert Madej**, zastępca prezesa MPK w Częstochowie. - Oprócz monitoringu, niskiej podłogi, biletomatów mają nowoczesne kasowniki, które na razie nie występowały w innych naszych pojazdach. Dzięki nim będzie można płacić kartą bankomatową.

Koszt zakupu pojazdów to 14 mln 302 tys. zł, z czego blisko 9 mln zł stanowiło unijne dofinansowanie.

Dzięki tej inwestycji średni wiek całego taboru autobusowego MPK, wynoszący w 2010 roku blisko 11 lat, po realizacji dostawy - spadł do 6,6 roku.

Źródło: własne, MPK w Częstochowie



RADIOJURA.COM.PL

W Częstochowie wciąż rośnie liczba zachorowań na żółtaczkę pokarmową

13 grudnia 2018



W tym roku spośród prawie 700 przypadków choroby na terenie woj. śląskiego, ponad połowa wystąpiła w naszym mieście.

Polub 0

← Poprzedni



Zapowiadane są zmiany w zakresie wydawania niebieskich kart

Następny →



Pomoc jaką napłynęła dla hospicjum, przerosła wszelkie oczekiwania

Więcej na ten temat:

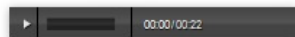
Częstochowa -
informacje z Częstochowy -
Sanepid - szczepienia -
wiadomości z Częstochowy -
żółtaczka pokarmowa typu A

Daj znać

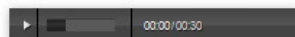


Wyślij do nas film, zdjęcie, informację, felieton... Bądź dziennikarzem

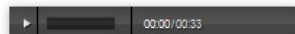
Władze Częstochowy już wcześniej podjęły decyzję o sfinansowaniu szczepień przeciwko tzw chorobie „brudnych rąk”.



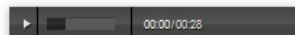
Szczepienia są już wykonywane, a do kogo trafiają w pierwszej kolejności? Informuje Grażyna Stramska- Świerczyńska, naczelnik Wydziału Zdrowia UM..



Zainteresowanie szczepieniami wśród mieszkańców Częstochowy jest bardzo duże. Zapytania dotyczące miejsc gdzie można się zaszczepić przeciwko chorobie napywaty również do naszej redakcji..



Już ponad 400 szczepień wśród mieszkańców zostało wykonanych. Pytaliśmy zatem w magistracie czy z racji dużych potrzeb pojawi się w naszym mieście kolejna partia szczepionek...



Dodaje Grażyna Stramska-Świerczyńska, naczelnik Wydziału Zdrowia w Częstochowie. Przypomnijmy, że program szczepień przeciwko żółtaczkę realizuje przychodnia lekarska przy ul. Andersa wraz z innymi podmiotami na terenie całego miasta.